Bonson, IzabelKa, Kari, Grupa Wsparcia

Stoję za nimi jak coś
oni stoją za mną jak bloki
jzu rozpalili nam stos
chętnie by żenili nam kosy
czasami mamy nas dość
czasami ktoś granice przekroczy
ale nigdy jak gość
jesteś swój
to tutaj masz propsy
jesteś swój
to tutaj masz wsparcie
i oby nam się zawsze, z fartem
i obym miał cię, bracie, zawsze

wczoraj myślałem, że rzucić to i szukać roby
albo rzucić to i pójść na odwyk
albo rzucić to i chuj w znajomych
ale rap to nie zawody, rap to wszystko co mam
garstka ludzi, których kocham,
którym oddam wszystko co mam
grupa to nie tylko melanż,
kur** to nie tylko teraz
razem na salonach szampan
razem głodni jak cholera
podzielimy równo nawet
się ostatnią bułką a dzień
później w jeden wieczór rozwalimy grubą pajdę

nie wiem gdzie z grupą zajdę
ale gdzie taką drugą znajdę